

Michał Heller. *Sens życia i sens wszechświata. Studia z teologii współczesnej*. Tarnów: Biblos 2002 ss. 213.

Życie i wszechświat to rzeczywistości niezwykle złożone. Każda próba opisanie ich od strony wybranej, jednej tylko, nauki zawsze będzie pewną redukcją. Pełne poznanie i zrozumienie tak wieloaspektowego przedmiotu, jeśli w ogóle jest możliwe, to tylko przez integralne ujęcie, które podeprze się z jednej strony naukami empirycznymi, z drugiej zaś humanistycznymi, w tym teologią. Pomocą w takim spojrzeniu na problem *sensu życia i sensu wszechświata* ma być prezentowana publikacja. Jest ona adresowana do wszystkich chcących swoją wiarę religijną i wiedzę teologiczną „zharmonizować ze współczesną nauką i współczesnymi tendencjami myślowymi” (s. 15).

Autor – ks. prof. dr hab. Michał Heller – jest naukowcem, którego obszar badań stanowią: filozofia i historia fizyki, filozofia nauki i kosmologia relatywistyczna, a także relacje nauk empirycznych i wiary oraz tychże nauk i teologii oraz sama teologia. Jest pracownikiem Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie: kierownikiem Katedry Filozofii Przyrody i dyrektorem Ośrodka Badań Interdyscyplinarnych. Jest też członkiem Papieskiej Akademii Nauk oraz dziekanem Wydziału Teologicznego w Tarnowie. Ks. Heller to autor licznych publikacji. W wielu z nich, akcentując empirycznie i filozoficznie poznawany ład we wszechświecie, wskazuje na jego nadprzyrodzone pochodzenie, a tym samym na brak sprzeczności w przyrodniczym, filozoficznym i teologicznym postrzeganiu go. Treść wcześniejszych, jak i recenzowanej tu publikacji, stanowią przemyślenia fizyka i filozofa, który „chrześcijaństwo przyjął za swoją religię” (s. 15).

Wprowadzenie do omawianej pracy stanowi rodzaj osobistego wyznania, w którym autor dzieli się z czytelnikiem swoim życiowym i naukowym doświadczeniem. Wyjaśnia, że to doświadczenie księdza, teologa, filozofa i fizyka – czyli człowieka patrzącego z wielu różnych perspektyw na wszystko, co go otacza i stanowi treść jego egzystencji – niejako zmusza go do refleksji nad zagadnieniem sensu życia i sensu wszechświata oraz zebrania i opisanie wyników takich przemyśleń.

Książka składa się z czterech głównych części. Dwie pierwsze są jakby rozbudowanym wstępem. Tu omówione zostały metodologiczne zagadnienia odnoszące się do współczesnej teologii „dialogującej” z naukami empirycznymi. W tym kontekście podkreślone zostało znaczenie filozofii oraz miejsce i rola założeń i tzw. przedzałożeń nauki. Nie zabrakło też wyjaśnień dotyczących przedmiotu, metody i języka, a także zarysu historii omawianego problemu.

W trzeciej części ks. Heller przechodzi do meritum podjętej problematyki. By podkreślić potrzebę wspomnianego „dialogu”, zestawia treści teologiczne z „wielkimi tendencjami współczesnej myśli” (s. 111). Tu omawia też kwestie cierpienia i wolności.

Fundamentalną częścią jest czwarta. W niej autor wyjaśnia i uzasadnia myśl zawartą w tytule książki. Czyni to analizując z perspektywy nauk przyrodniczych, matematyki, filozofii i teologii każde słowo tam występujące. Wśród wielu pytań

odpowiada m.in. na następujące: Jakie znaczenie mają tezy o szeroko rozumianym sensie dla każdej ze wspomnianych nauk? W jaki sposób „sens człowieka” wiąże się z „sensem wszechświata”? Jaki jest związek „teologii sensu” z „teologią stworzenia”? Jaka jest relacja „teologii sensu” do „teologii spełnienia”? Co można powiedzieć o „Kosmicznej Eschatologii”?

W całej książce wyczuwa się osobisty styl wypowiedzi, nazwany przez autora „eseistycznym charakterem” (s. 14). Nie oznacza to bynajmniej, że jest to praca popularnonaukowa. Oznacza zaś jedynie, iż treści podane są językiem ogólnie zrozumiałym, a nie tylko dostępnym dla naukowca-specjalisty, oraz że „trudniejsze momenty” są wyjaśniane szczegółowo i często potwierdzane przykładami.

Warto zwrócić uwagę na drobne, aczkolwiek istotne elementy pracy. Chodzi tu o wprowadzenia do każdego z czterech jej działów. W tych wstępach ks. Heller zarysowuje istotę zagadnienia mającego stać się przedmiotem analizy w danej części, wskazuje na miejsce i znaczenie tej kwestii w całości omawianego problemu oraz przedstawia i uzasadnia strukturę rozpoczynającego się bloku treściowego.

Książka nie jest wolna od drobnych uchybień. Za takie bowiem trzeba uznać brak spisu bibliografii. Nie ma też podsumowania, które nie tylko mogłoby stanowić syntetyczne zebranie całości szczegółowo analizowanych treści, ale stałoby się okazją do wskazania na ewentualne propozycje dróg kontynuacji dociekań naukowych dotyczących omawianych kwestii. Sugestia ta wydaje się być uzasadniona tym bardziej, że autor wyraźnie stwierdza, iż omawiana książka nie wyczerpuje tematu i nie powinna być ostatnim etapem poszukiwań w tym zakresie (por. s. 16).

Recenzowana praca jest interesującym studium. Może być cennym uzupełnieniem wiedzy tak dla teologów, jak i dla przyrodników. Uzmysławia fakt, że każda dziedzina wiedzy, jeśli jest „prawdziwą nauką”, musi prowadzić do jednej obiektywnej prawdy (w konsekwencji do Prawdy), choć poznawanej różnymi sposobami i w różnym stopniu.

*Michał Wyrostkiewicz*